

PRM 7B

ZMIKROFILMOWANE DNIA 11. 12. 1979
ROLKA NR. 1 16 mm

Sprawa
Woj.

Sprawa amnestii dla
wizniów breskich

ZESKANOWANE 01. III. 2005 r.

Prekarsne przez p. F. Willea

15. XII. 1971 P. Oppus

PRM 7B

PRM.7B

PREZES RADY MINISTROW

TEKA Nr. 7b/1939

Sprawa amnestii dla więźniów brzeskich

1		Projekt Dekretu o amnestii oraz uwagi do projektu
2	29.X.1939	Dekret Prezydenta R.P. o amnestii oraz uzasadnienie
3a	12.X.1939	List Libermana do Gen.Sikorskiego
3b	18.X.1939	List Libermana do Gen.Sikorskiego
3c		List Gen.Sikorskiego do Libermana
4		Motywy opóźnienia dekretu
5		Pismo Strońskiego do Gen.Sikorskiego

Reginacja przeprowadzona dnia 7. V. 1979
 tenże razie 55 stron
 WY.

PRM. 7B/
1

PRM 7B

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej ,

Powołując się na moją prerogatywę, przewidzianą w art. 13-tym litera "i" Ustawy Konstytucyjnej

postanawiam, co następuje:

Zważywszy:

że w myśl art.9 Ustawy Konstytucyjnej moim obowiązkiem jest dążyć do zespolenia wszystkich obywateli w harmonijnym współdziałaniu na rzecz dobra zbiorowego;

że obowiązek ten jest tem cięższy i świętszy, iż Naród Polski i Rzeczpospolita pogrążone są w nieszczęściu z powodu brutalnej agresji Niemiec i Rosji;

że zupełnemu zespoleniu i pojednaniu wszystkich warstw i obozów politycznych Narodu mogłyby się przeciwstawić zadrażnienia i rozdziewiki, będące następstwem błędów przeszłości

d a r u j ę :

- 1° Hermanowi Liebermanowi,
- 2° Wincentemu Witosowi,
- 3° Władysławowi Kiernikowi,
- 4° Kazimierzowi Bagińskiemu

winę, karę i skutki karne, orzeczone przeciw nim wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 13-go stycznia 1932 roku L: VIII - 1. K: 421/31 , zatwierdzonym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 lipca 1933 o tej samej sygnaturze.

W ślad za tem przywrócone im zostają prawa obywatelskie, piastowane godności, urzędy i odznaczenia. 1

Do spełnienia niniejszego aktu konstytucyjnego tembardziej czuję się powołanym, że - jak już w wyroku pierwszej instancji Sąd Orzekający silnie podkreślił - wyżej wymienieni byli Posłowie na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej należeli do partyj, mających chlubne karty w walkach o niepodle-

PRM 7B

głość Polski i że sami położyli ~~mańjsze lub większe~~ zasługi podczas tych walk. 1

Przemawia nadto za nimi ta okoliczność, że żyjąc po zapadnięciu wyroku w zmienionych trudnych warunkach - pomimo osobistego poczucia krzywdy i doznanych długoletnich cierpień - nadal się kierowali niesłabnącem umiłowaniem ziemi ojczystej, służąc według sił i możliwości jej obronie przed grożącym niebezpieczeństwem zewnętrznem oraz dobru powszechnemu. 2

PRM 7B

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej ,

Powołując się na moją prerogatywę, przewidzianą w art. 13-tym litera "i" Ustawy Konstytucyjnej

postanawiam, co następuje:

Zważywszy:

że w myśl art.9 Ustawy Konstytucyjnej moim obowiązkiem jest dążyć do zespolenia wszystkich obywateli w harmonijnem współdziałaniu na rzecz dobra zbiorowego;

że obowiązek ten jest tem cięższy i świętszy, iż Naród Polski i Rzeczpospolita pogrążone są w nieszczęściu z powodu brutalnej agresji Niemiec i Rosji;

że zupełnemu zespoleniu i pojednaniu wszystkich warstw i obozów politycznych Narodu mogłyby się przeciwstawić zadrażnienia i rozdziewki, będące następstwem błędów przeszłości

d a r u j ę :

1° Hermanowi Liebermanowi,

2° Wincentemu Witosowi,

3° Władysławowi Kiernikowi,

4° Kazimierzowi Bagińskiemu

winę, karę i skutki karne, orzeczone przeciw nim wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 13-go stycznia 1932 roku L: VIII - 1. Kł 421/31 , zatwierdzonym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 lipca 1933 o tej samej sygnaturze.

W ślad za tem przywrócone im zostają prawa obywatelskie, piastowane godności, urzędy i odznaczenia. 3

Do spełnienia niniejszego aktu konstytucyjnego tembardziej czuję się powołanym, że - jak już w wyroku pierwszej instancji Sąd Orzekający silnie podkreślił - wyżej wymienieni byli Posłowie na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej należeli do partyj, mających chlubne karty w walkach o niepodle-

1) prabony b. Prezdenta Prezyp. —
ido prabony tufa Magdu —
erdoukorie Prada —————
uwoi wewowudzenie

brucete
1) Prucete — Prucete potelkore

2) awotition —

3) elaj — wisowowogdewy
spierawa —

ewowys se wofu fowis.

" de ewowotition

Prucete

Prucete i Magda — Prucete

wed.



PRM 7B

głość Polski i że sami położyli mniejsze lub większe zasługi podczas tych walk.

Przemawia nadto za nimi ta okoliczność, że żyjąc po zapadnięciu wyroku w zmienionych trudnych warunkach - pomimo osobistego poczucia krzywdy i doznanych długoletnich cierpień - nadal się kierowali niesłabnącym umiłowaniem ziemi ojczyściej, służąc według sił i możliwości jej obronie przed grożącym niebezpieczeństwem zewnętrznym oraz dobru powszechnemu.

PRM. 7B/2

Uwagi do Projektu

1° Nie ma on utartej biurokratycznej formy, lecz konieczną jest nadana mu przez mnie forma, ze względu na to, że akt będzie miał wielką doniosłość dla opinii publicznej innych krajów i umocni pozycję moralną rządu, bo sprawa brzeska w opinii światowej nie jest zapomniana. Trzeba więc aktowi nadać trochę wymowniejszą formę, aniżeli do tego przyzwyczajona jest biurokracja.

2° Z tego samego powodu zamieściłem wyraźną wzmiankę o przywróceniu praw obywatelskich, urzędów i odznaczeń, jakkolwiek w samym darowaniu skutków karnych mieści się już wszystko, lecz dla opinii trzeba to osobno podkreślić.

3° Jako argument - następujący fakt historyczny.

Większość kantonu Genewskiego - to wyznawcy Kalwina. Ten ostatni jako reformator religijny i dyktator Genewy kazał w roku 1552 spalić na stosie słynnego uczonego i teologa Michała Servet za to, że głosił przeciwne tezom Kalwina zasady religijne i wolnościowe. Potomność jednak zbudowała mu w Genewie jako męczennikowi wolnej myśli piękny pomnik. Na nim są słowa: "Ubolewania godne błędy przeszłości sprowadziły męczeńską śmierć bojownika wolności sumienia!". A więc nagana samego proroka i ojca kościoła kalwińskiego, przez własnych jego wyznawców. Bo Szwajcarzy francuscy są wielkodusznym narodem, wychowanym w poszanowaniu wolności.

4° Porządek nazwisk ułaskawionych został zachowany taki, jak w skazującym wyroku.

43

PREZYDIUM
RADY MINISTRÓW

Paryż, dnia 29. października 1939 r.

Nr. Powa/09./dekr./r/6/39

Do
Kancelarii Cywilnej
Prezydenta Rzeczypospolitej
w m i e j s c u

2-załączniki.

W załączeniu przesyłam ^{tekst}dekret~~u~~ Prezydenta Rzeczypospolitej o amnestii dla byłych więźniów brzeskich, uchwalony przez Radę Ministrów w dniu 10. października 1939 r. i kontresygnowany przez Pana Prezesa Rady Ministrów i Ministra Sprawiedliwości wraz z uzasadnieniem, z prośbą o uzyskanie pod dekretem podpisu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.-

za PREZESA RADY MINISTRÓW
PODSEKRETARZ STANU

/Dr. Henryk Straszburger/

PREZYDIUM
RADY MINISTRÓW

Paryż, dnia 29. października 1939 r.

Nr. Prez/Og/dekr/V/6/39.

Do
Kancelarii Cywilnej
Prezydenta Rzeczypospolitej

w m i e j s c u
- - - - -

2-załączniki.

W załączeniu przesyłam tekst dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o amnestii dla byłych więźniów brzeskich, uchwalony przez Radę Ministrów w dniu 10. października 1939 r. i kontrasygnowany przez Pana Prezesa Rady Ministrów i Ministra Sprawiedliwości wraz z uzasadnieniem, z prośbą o uzyskanie pod dekretem podpisu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.-

za PREZESA RADY MINISTRÓW
PODSEKRETARZ STANU

8

/Dr. Henryk Strasburger/

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia ~~10~~ ^{zainicjował} ~~7~~ ¹⁰ 1939 roku
o amnestji dla ~~osob~~ ^{osob} więźniów brzeskich.

Na podstawie art. 79 Ustawy Konstytucyjnej stanowiąc^{art. (2)} następuje:

§ 1.
Celem zatarcia ~~błędów~~ ^{konsekwent} przeszłości, ~~uzasadnienia~~ ^{uzasadnienia} w Narodziu Polakim wiary w moc sprawiedliwości i praw, oraz dokonania pełnego zjednoczenia narodowego, udziela się całkowitej amnestji zarówno co do kary głównej, jak i co do kar dodatkowych, oraz skutków skazującego wyroku, byłym posłem na Sejm, ~~więźniem w Brzesku~~ ^{więźniem w Brzesku}, skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z 13 stycznia 1932 r. L.VIII.1 K.471/31, zatwierdzonym wyrokiem ~~Sąd.~~ Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 lipca 1933 r., a mianowicie:

Wincentemu Witosowi, ~~Przewodniczącemu Rady Ministrów i kawale-
rowi Orderu Orła Białego~~ oraz

Kazimierzowi Bagińskiemu,
Norbertowi Barlickiemu,
Adamowi Ciołkoszowi,
Stanisławowi Dubois,
Władysławowi Kiernikowi,
Hermanowi Liebermanowi,
Mieczysławowi Mastkowi,
Adamowi Pragierowi,
Józefowi Putkowi.

§ 2.

Osobom, wymienionym w § 1, przywraca się wszystkie prawa obywatelskie, honorowe, godności, odznaczenia i ordery.

§ 3.

Wykonanie niniejszego dekretu powierza się Prezesowi Rady Ministrów i *Ministrowi Sprawiedliwości*

§ 4.

Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

U Z A S A D N I E N I E .

Rozwój sytuacji politycznej w Polsce, a w szczególności zdarzeń w toku wojny, wskazały z całą oczywistością, że ostra walka o prawa Narodu Polskiego do stanowienia o swoim losie i o kontrolę działalności Rządu była nakazem sumienia narodowego i historyczną koniecznością. Konieczność tę zrozumiwały ugrupowania polityczne, na których czele stali posłowie wymienieni w akcie amnestyjnym oraz uwięzieni również w Brześciu ś.p. Wojciech Korfanty, Aleksander Dębski i Karol Popiel.

10

Należy zaznaczyć, że amnestji udziela się wszystkim osobom skazanym w procesie Brzeskim, ponieważ wobec braku szczegółowych danych co do każdego z nich, nie podobna było ustalić ~~z~~ ich obecnego położenia prawnego. Czy ostra opozycja wymienionych wyżej osób przekształciła się w przygotowywanie zamachu stanu nie zostało stwierdzone w sposób ~~bezs~~powny, czego wyrazem jest ~~z~~ prócz powszechnego głosu niezależnej opinii publicznej w Polsce - votum separatum, zgłoszone do wyroku przez sędziego Stanisława Leszczyńskiego.

Troska obywatelska, poświęcenie osobiste, które cechowało działalność więźniów brzeskich zasługują na uznanie publiczne, a przywrócenie im praw i godności obywatelskich - zwłaszcza wobec posiadania przez nich chlubnych kart w walkach o Niepodległość Polski - ma stać się dowodem w oczach żyjących i potomności, że prawda i sprawiedliwość zawsze zwycięża. /

PRM 7B

2

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej
z dnia października 1939 roku
o amnestji dla byłych więźniów brzeskich

Na podstawie art.79 ust.(2) Ustawy Konstytucyjnej sta-
nowię co następuje: § I.

Celem zatarcia rozterek przeszłości oraz dokonania
pełnego zjednoczenia narodowego ,udziela się całkowitej amne-
stji zarówno co do kary głównej; jak i co do kar dodatko-
wych, oraz skutków skazującego wyroku ,byłym posłem na Sejm
skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z 13 stycz-
nia 1932 r. L.VIII.1 K .471/31, zatwierdzonym wyrokiem Sądu
Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 lipca 1933 r., a mieno-
wicie :

Wincentemu Witosowi
Kazimierzowi Barlickiemu
Kazimierzowi Barlickiemu
Adamowi Ciołkoszowi
Stanisławowi Dubeis
Władysławowi Kiernikowi
Hermanowi Liebermanowi
Mieczysławowi Mastkowi
Adamowi Pragierowi
Józefowi Putkowi

12

§ 2.

Osobom, wymienionym w § 1: przywraca się wszystkie
prawa obywatelskie, honorowe, godności, odznaczenia i or-
dery.

§ 3.

Wykonanie niniejszego dekretu powierza się Prezesowi Rady Ministrów.

§ 4.

Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ:

PREZES RADY MINISTRÓW:

3

ARM 7B

1, 2

DEKRET PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ
z dnia .października 1939 r.
o amnestii dla byłych więźniów brzeskich

Na podstawie Art. 79 ust./2/ Ustawy Konstytucyjnej stano-
wię co następuje:

Par.1.

Celem zatarcia rozterek przeszłości oraz dokonania peł-
nego zjednoczenia narodowego, udziela się całkowitej amnestii
zarówno co do kary głównej; jak i co do kar dodatkowych oraz
skutków skazującego wyroku, byłym posłem na Sejm, skazanym wy-
rokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z 13 stycznia 1932 r. L.
VIII.1 K.471/31, zatwierdzonym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w
Warszawie z dnia 20 lipca 1933 r., a mianowicie:

Wincentemu Witosowi,

Kazimierzowi Bagińskiemu,

~~Kazimierzowi Barlickiemu,~~

Adamowi Ciołkoszowi,

Stanisławowi Dubois,

Władysławowi Kiernikowi,

Hermanowi Liebermanowi,

Mieczysławowi Mastkowi,

Adamowi Pragierowi,

Józefowi Putkowi.

Par.2.

Osobom, wymienionym w Par.1: przywraca się wszystkie pra-
wa obywatelskie, honorowe, godności, odznaczenia i ordery.-

14

W. Witos

2.

Korbeck

3

PRM 7B

- 2 -

2

Par.3.

Wykonanie niniejszego dekretu powierza się Prezesowi Rady Ministrów. i *Ministrowi Sprawiedliwości.*

Par.4.

Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ:

PREZES RADY MINISTROW; i MINISTER SPRAWIEDLIWOSCI:



PRM 7B

2

DEKRET PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

z dnia .października 1939 r.

o amnestii dla byłych więźniów brzeskich.

Na podstawie art.79 ust./2/ Ustawy Konstytucyjnej stanowiąco następuje:

Par.1.

Celem zatarcia rozterek przeszłości oraz dokonania pełnego zjednoczenia narodowego, udziela się całkowitej amnestii zarówno co do kary głównej jak i co do kar dodatkowych oraz skutków skazującego wyroku, byłym posłom na Sejm, skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z 13 stycznia 1932 r. L.VIII. 1 K.471/31, zatwierdzonym wyrokiem Sądu Apełacyjnego w Warszawie z dnia 20. lipca 1933 r., a mianowicie:

Wincentemu Witosowi
Kazimierzowi Bagińskiemu,
Norbertowi Barlickiemu,
Adamowi Ciołkoszowi,
Stanisławowi Dubois,
Władysławowi Kiernikowi,
Hermanowi Liebermanowi,
Mieczysławowi Mastkowi,
Adamowi Pragierowi,
Józefowi Putkowi.

16

Par.2.

Osobom, wymienionym w Par.1. przywraca się wszystkie prawa obywatelskie, honorowe, godności, odznaczenia i ordery.

- 2 -

PRM 7B

2

Par.3.

Wykonanie niniejszego dekretu powierza się Prezesowi
Rady Ministrów i Ministrowi Sprawiedliwości.

Par.4.

Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ:

PREZES RADY MINISTROW I MINISTER SPRAWIEDLIWOSCI:

PRM 7B

2

UZASADNIENIE.

Akt niniejszy obejmuje sprawy wszystkich b.więźniów w Brześciu, skazanych wyrokami z lat 1932-33, gdyż wobec niemożności wejrzenia w chwili obecnej w akty spraw każdego z nich, niepodobna ustalić stanu poszczególnych spraw.

Należy stwierdzić, że wotum separatum sędziego Sądu Okręgowego w Warszawie Stanisława Leszczyńskiego z dnia 13.I.1932 r. pozostaje dowodem, że wyrok skazujący nie był ~~niesporny~~ *jednoznaczny, teny*

Należy również zaznaczyć, że w wyroku pierwszej instancji Sąd Okręgowy silnie podkreślił, iż wymienieni byli posłowie na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej należeli do ~~partyj~~ *stronnictw*, mających chlubne karty w walkach o niepodległość Polski i że sami położyli zasługi podczas tych walk. ^L Nadto ^V ~~tyjąc~~ *tyjąc* po zapadnięciu wyroku w zmienionych trudnych warunkach ~~-~~ *✓* pomimo osobistego poczucia krzywdy i doznanych długoletnich cierpień - nadal kierowali się niesłabnącym umiłowaniem ziemi ojczystej, służąc według sił i możliwości jej obronie przed grożącym niebezpieczeństwem zewnętrznym oraz dobru powszechnemu.

Co najważniejsza zaś, dalszy bieg spraw państwa, a szczególnie ~~xxxx~~ ostatnie pełne zgromadzenia wskazały, iż ostra walka o praworządność i kontrolę była w Polsce koniecznością dla dobra państwa, oraz, że skazani posłowie podobnie jak więźniowie wraz z nimi w Brześciu s.p. Wojciech Korfanty, Aleksander Dębski i Karol Popiel występowali przeciw stanowi rzeczy, który słusznie skłonił ich do

18

jhs

V podobnie jak inni wymienieni powyżej b. więźniowie
wzyscy, s.p. Wojciech Korfanty, Aleksander Dębski i
Karol Popiel,

UZASADNIENIE.

Akt niniejszy obejmuje sprawy wszystkich b.więźniów w Brześciu, skazanych wyrokami z lat 1932-33, gdyż wobec niemożności wejrzenia w chwili obecnej w akty sprawy każdego z nich, niepodobna ustalić stanu poszczególnych spraw.

Należy stwierdzić, że votum separatum sędziego Sądu Okręgowego w Warszawie Stanisława Leszczyńskiego z dnia 13.I.1932 r. pozostaje dowodem, że wyrok skazujący nie był jednomyślny.

Należy również zaznaczyć, że w wyroku pierwszej instancji Sąd Okręgowy silnie podkreślił, iż wymienieni byli posłowie na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, należeli do stronnictw, mających chlubne karty w walkach o niepodległość Polski i że sami położyli zasługi podczas tych walk.

Nadto żyjąc, po zapadnięciu wyroku, w zmienionych trudnych warunkach, podobnie jak ^{nie}inni wymienieni powyżej ^{byli} b.więźniowie brzescy, ś.p. Wojciech Korfanty, Aleksander Dębski i Karol Popiel, - pomimo osobistego poczucia krzywdy i doznanych długolgotnych cierpień - nadal kierowali się nieustępnym umiłowaniem ziemi ojczystej, służąc według sił i możliwości jej obronie przed grożącym niebezpieczeństwem zewnętrznym oraz dobru powszechnemu.-

Bolesław

■

PRM 7B

2

UZASADNIENIE.

Akt niniejszy obejmuje sprawy wszystkich b.więźniów w Brześciu, skazanych wyrokami z lat 1932-33, gdyż wobec niemożności wejrzenia w chwili obecnej w akty sprawy każdego z nich, niepodobna ustalić stanu poszczególnych spraw.

Należy stwierdzić, że votum separatum sędziego Sądu Okręgowego w Warszawie Stanisława Leszczyńskiego z dnia 13.I.1932 r. pozostaje dowodem, że wyrok skazujący nie był jednomyślny.

Należy również zaznaczyć, że w wyroku pierwszej instancji Sąd Okręgowy silnie podkreślił, iż wymienieni byli posłowie na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, należeli do stronnictw, mających chlubne karty w walkach o niepodległość Polski i że sami położyli zasługi podczas tych walk.

Nadto żyjąc, po zapadnięciu wyroku, w zmienionych trudnych warunkach, podobnie jak inni wymienieni powyżej b.więźniowie brzescy, ś.p. Wojciech Korfanty, Aleksander Dębki i Karol Popiel, - pomimo osobistego poczucia krzywdy i doznanych długotrwałych cierpień - nadal kierowali się niesłabnącym umiłowaniem ziemi ojczyznej, służąc według sił i możliwości jej obronie przed groźącym niebezpieczeństwem zewnętrznym oraz dobru państwu.-

PRM. 7_B/
3_A

PRM 7B

3A

B

Wązi 12.10.

Wielce szanowny Panie generale!

- 1) Telefonowałam do Ambasady, by mi's porozumieć z p. K.S. co do spotkania, lecz dotychczasowy mo'je nazwisko, osobnik, z którym musie' potkano, odprosił dziać, że go nie ma. Nie więc nie mogę zrealizować.
- 2) Jest re' zdumieniem przeczytaniem w dziennikach Komunistat, w dozwie' oficjalny o "rehabilitacji" b. przest' "aresztowanych" w "Prest litowski!!", figuruj' w tym Komunikacie nazwiska wszystkich przest' breszskich, a więc i tych, którzy już dawno zostali legalnie i przez prezydenta Mościckiego prehabilitowani (np. Prager przesio 4 lata), Berlich (takozna), inni (Dubois, Cieskora, Mastek i Putek przesio 5 lat). Nawet już użył dawno' zakreślony w wyroku pięcioletni okres utraty praw obywatelskich dla Berliching. Przypadek przesio 4 lata, dla innej w r. 1938. Ten Komunikat użył w dozwie' czołwek, który ani nie zna stanu faktycznego sprawy i aktów, ani stanu prawnego.

Proszę o ten dlatego, że cytatem w Komuni' Macie o projekcie dekretu dla p. Prezydenta i że tam może być wkradł' tajemna nieczność "jakość prawna i aktów".

Widem ponadto, że Panom bardzo zależy we wszystkim na "continuité' legale". Pcha, "rehabilitacja" nas osób, które już przez poprzedniego

Prezydenta zostaty zrehabilitowane, oznacza
przekreślenie jego aktu Konstytucyjnego i wzięcie
go za niebyty, skoro do Konstans nowego
jest sprawa tychże osób.

Nierehabilitowane były tylko 4 osoby, t.j.
Witas, Baginski, Kurwik i ja.

Sądaję jeszcze, że sprawa burska według
aktu Kurwik nazwała się "sprawa Kurwik i Towarzystwo"
- dlatego tylko napisaniem w projekcie nazwiska
prokolei, tak jak w aktach i wyroku figurują -
a to w myśl praktyki sądowej i kancelaryi cywilnej
wypisach prezydentów. O kolejności nazwisk
decyduje stopień, napisana woli "zobowiązany", ja
jest prokurator w akcie oskarżenia oświadczenia.

Komitet wie stoi w drugiej sprzeczności
z zasadą "continuité légale", usiłowaniem przez
Rząd Tępa Generata i wzmianką na naradach,
które postanowie tego Rządu poprzedzają.

Łasz wyraz zwiolniczego powołania
H. Kiebowana

PRM. 7_B/_{3B}

Wielce Szanowny Panie Generale !

Proszę wybaczyć, że zabieram Panu cenny czas drobnym incydem.

Z wiarogodnych ust dowiedziałem się, że zdaniem Pańskim w związku z uchwalonym przez Radę Ministrów aktem amnestyjnym obraziłem się za to, iż nie chciano na pierwszym miejscu umieścić mojego nazwiska, a natomiast umieszczono Witosa. Sąd ten jest mylny i widocznie Pan Generał z braku czasu mój poprzedni list zbyt pobieżnie ocenił i niedobrze zrozumiał. Zmuszony jestem wobec tego w krótkich słowach jeszcze raz Panu sprawę wyjaśnić.

Powyższy akt amnestyjny jest aktem prawnym i opracowując go na życzenie Pana Generała uczyniłem to jako stary prawnik wedle metody prawniczej, której pierwszą zasadą jest przestrzegać ściśle brzmienia aktów i ich treść ścisłą uczynić podstawą formuły prawnej.

23

Gdy przeczytałem komunikat Rządu o amnestji, zauważyłem zupełne przestawienie nazwisk więźniów brzeskich niezgodne z aktami sądowymi. Pomyślałem wówczas, że Panowie Ministrowie podejrzewać mnie mogą o to, że z próżności wysunąłem moje nazwisko na pierwsze miejsce. Uważałem tedy za stosowne, ~~by~~ przed tem podejrzeniem się zgóry obronić i dlatego, w liście do Pana Generała wystosowanym, wyjaśniłem, że kolejność nazwisk zgodnie z metodą i praktyką prawniczą podyktowaną mi została przez tekst samego wyroku i aktu oskarżenia. Moja uwaga więc dotycząca była wyjaśnieniem tego pierszeństwa mojego nazwiska, a nie wyrażeniem żalu z powodu nieuszanowania mojej woli, czy też próżności. Miałem nadzieję, że moja uczciwa i czysta - zdaniem Panów może mylna - intencja zostanie zrozumiana.

Przyznam się, że obecne posądzenie mnie o tak groteskową ambicję, jakie się mieści w opinji Pana Generała o mnie ,

PRM 7B

wyrządziło mi dużą przykrość. Również sąd Pana Generała o mojem "niezadowoleniu" jest także mylny. Nie kieruję się nigdy w sprawach publicznych osobistą ambicją ani osobistą próżnością.

Łączę wyrazy głębokiego poważania

Rieberus

Paryż, dnia 18 października 1939

24

24

PRM. 7_B/_{3c}

Pan Wiceprezjer Strowski.

PRM 7B

3Ca

Zgodnie z poleceniem Paryż, dnia .października 1939 r.
 przesyłam list do Lieberman
 celem opracowania opinii
 Pana Wiceprezjera *M. W.*

Szanowny Panie,

2/1/39

S. W.

og. Pol. VI /12/39

W związku z dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej, reha-
 bilitującym b.więźniów brzeskich, oraz listami Pańskimi do mnie
 z 12. i 18.bm., pragnę podać do Pańskiej wiadomości motywy, które
 kierowały Panem Prezydentem Rzeczypospolitej i Rządem przy to-
 kiem, a nie innym ujęciu charakteru i uzasadnienia dekretu.

Potrzeba dekretu była tak oczywista, że właściwie nie wy-
 maga wyjaśnień, Chodziło o to, aby w najkrótszym czasie po utwo-
 rzeniu nowych władz naczelnych Rzeczypospolitej, opinia zaintere-
 sowanych Polską sfer zagranicznych, starej i nowej emigracji, a
 ponad wszystko opinia kraju pod okupacją, w momencie, kiedy funk-
 cjonowało tam jeszcze wiele aparatów radiowych, mogła dowiedzieć
 się o całkowitym przekreśleniu Brześcia i jego konsekwencji. Jed-
 nocześnie chodziło o to, aby wiadomość o tym akcie była podana w
 formie jak najprostszej i najbardziej zrozumiałej dla ogółu. Trze-
 ba bowiem zdawać sobie sprawę z tego, że o ile sfery myślące praw-
 niczo były poinformowane o różnicach sytuacji prawnej tej czy in-
 nej osoby z pośród b.więźniów brzeskich, o tyle ogromna większość
 społeczeństwa polskiego nie orjentowała się w tych sprawach i wie-
 działa tylko tyle, że konsekwencje Brześcia wciąż trwają, że jak-
 by całość sprawy wciąż istnieje. Rząd uważał za swój obowiązek

przekreślić właśnie tę całość, podkreślając nieskazitelność polityczną i zasługi obywatelskie wszystkich członków procesu brzeskiego, niezależnie od tego, czy byli oni rehabilitowani, czy nie. Sprawa podważenia legalności aktów b. Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Mościckiego nie wchodziła i nie wchodzi w rachubę.

Podobnie uzasadnienie dekretu, który w pierwszych swych słowach mówi o zatarciu rozterek przeszłości i dokonaniu pełnego zjednoczenia narodowego, a w meritum swym mówi sam za siebie, nie mogło dawać pola dla dalszej polemiki wewnętrznej i dlatego był zredagowane w formie wyłącznie pozytywnej. W ten sposób, zdaniem Rządu, dekret i jego uzasadnienie powinny zamknąć nie tylko sprawę brzeską, ale wszelkie dalsze koło niej spory.

Wreszcie, jeśli chodzi o wyliczenie nazwisk b. więźniów brzeskich, niesłusznie przypisuje mi Pan pogląd, jakoby posądzał Pana o jakiegokolwiek motywy ambicji osobistej w tym względzie. Od poglądu takiego jestem daleki. Nazwiska b. więźniów zostały wyliczone alfabetycznie. Umieszczenie nazwiska p. Witosa poza tym porządkiem, zostało spowodowane jego wyjątkową sytuacją polityczną w kraju, jako b. trzykrotnego premiera, kawalera Orderu Orła Białego i szefa wielkiego stronnictwa politycznego. I w tym wypadku, zdaniem Rządu, argumentacja formalno-prawna, nawet najsluszniejsza, powinna ustąpić miejsca wymaganiom bezpośredniej celowości politycznej.

Łączę wyrazy prawdziwego poważania -

*Załącznik (zmienny) do listu P. J. -
nowe dop. kiberowane*



PRM. 7B/4

PRM 7B

4

U
 Niepewność
 na
 przygotowa-
 do porównania

Dekret brzeski ulega opóźnieniu bodajże w pewnym stopniu z powodu zastrzeżeń, wysuniętych ze strony p.Liebermana. P.Lieberman: 1-o ma zastrzeżenia co do czysto formalnej poprawności dekretu, 2-o uważa, że jego nazwisko, nie zaś p.Witosa, powinno figurować na pierwszym miejscu, 3-o obstaje przy ostrzejszym zredagowaniu uzasadnienia do dekretu.

Poniżej podany projekt listu jest próbą wytłumaczenia p.Liebermanowi, że jego zastrzeżenia nie są słuszne.

Premier Generał Sikorski do p.Liebermana:

Szanowny Panie,

W związku z dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej, rehabilitującym b.więźniów brzeskich, oraz listami Pańskimi do mnie z 12. i 18.bm, pragnę podać do Pańskiej wiadomości motywy, które kierowały Panem Prezydentem i Rządem przy takim, a nie innym ujęciu charakteru i uzasadnienia dekretu.

27

Potrzeba dekretu była tak oczywista, że właściwie nie wymaga wyjaśnień. Chodziło o to, aby w najkrótszym czasie po utworzeniu nowych władz naczelnych Rzeczypospolitej, opinia zainteresowanych Polską sfer zagranicznych, starej i nowej emigracji, a ponad wszystko opinia kraju pod okupacją, w momencie, kiedy funkcjonowało tam jeszcze wiele aparatów radiowych, mogła dowiedzieć się o całkowitym przekreśleniu Brześcia i jego konsekwencji. Jednocześnie chodziło o to, aby wiadomość o tym akcie była podana w formie jak najprostszej i najbardziej zrozumiałej dla ogółu. Trzeba bowiem zdawać sobie sprawę z tego, że o ile sfery myślące prawniczo były poinformowane o różnicach sytuacji prawnej tej czy innej osoby z pośród

... **D**

b.więźniów brzeskich, o tyle ogromna większość społeczeństwa polskiego nie orjentaowała się w tych sprawach i wiedziała tylko tyle, że konsekwencje Brześcia wciąż trwają, że jakby całość sprawy wciąż istnieje. Wiedząc o tem, Rząd uważał za swój obowiązek przekreślić właśnie tę całość, podkreślając nieskazitelność polityczną i zasługi obywatelskie wszystkich członków procesu brzeskiego, niezależnie od tego, czy byli oni rehabilitowani, czy nie. ~~Przy~~ ~~takiej motywacji, Rząd nie widział w swem postępowaniu jakiegokolwiek próby podważenia legalności aktów b. Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Mościckiego.~~ *nie było decyzji i nie było decyzji*

17a
cechować

Podobnie uzasadnienie dekretu, który w pierwszych swych słowach mówi o zatarciu rozterek przeszłości i dokonaniu pełnego zjednoczenia narodowego, a w meritum swem mówi sam za siebie, nie mogło dawać pola dla dalszej polemiki wewnętrznej i dlatego było zredagowane w formie wyłącznie pozytywnej. W ten sposób, zdaniem Rządu, dekret i jego uzasadnienie powinny ~~nie~~ zamknąć nie tylko sprawę brzeską, ale wszelkie dalsze koło niej spory.

Wreszcie, jeśli chodzi o wyliczenie nazwisk b.więźniów brzeskich, nie słusznie przypisuje mi Pan pogląd, jakobym posądzał Pana o jakiegokolwiek motywy ambicji osobistej, w tym względzie. Od poglądu takiego jestem daleki. Nazwiska b.więźniów zostały wyliczone alfabetycznie. Umieszczenie nazwiska p. Witosa poza tym porządkiem, zostało spowodowane jego wyjątkową sytuacją polityczną w kraju, jako b. trzykrotnego premiera, kawalera orderu Orła Białego i szefa wielkiego stronnictwa politycznego. (Nazwisko p. Witosa jest znane milionom Polaków, podczas gdy porządek nazwisk w jakim prokurator umieszczał oskarżonych w procesie brzeskim, jest w tej chwili napół-zapomnianym szczegółem.) I w tym wypadku,

B...

- 3 - PRM 7B

4

zdaniem Rządu, argumentacja formalno-prawna, nawet najsluszniejsza, powinna ustąpić miejsca wymaganiom bezpośredniej celowości politycznej.

łączę wyrazy prawdziwego poważania -

29

PRM 7B

4

Dekret brzeski ulega opóźnieniu bodajże w pewnym stopniu z powodu zastrzeżeń, wysuniętych ze strony p.Liebermana. P.Lieberman: 1-o ma zastrzeżenia co do czysto formalnej poprawności dekretu, 2-o uważa, że jego nazwisko, nie zaś p.Witosa, powinno figurować na pierwszym miejscu, 3-o obstaje przy ostrzejszym zredagowaniu uzasadnienia do dekretu.

Poniżej podany projekt listu jest próbą wytłumaczenia p.Liebermanowi, że jego zastrzeżenia nie są słuszne.

Premier Generał Sikorski do p.Liebermana:

30

Szanowny Panie,

W związku z dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej, rehabilitującym b.więźniów brzeskich, oraz listami Pańskimi do mnie z 12. i 18.bm. pragnę podać do Pańskiej wiadomości motywy, które kierowały Panem Prezydentem i Rządem przy takim, ~~a nie innym~~ ujęciu charakteru i uzasadnienia dekretu.

Potrzeba dekretu była tak oczywista, że właściwie nie wymaga wyjaśnień. Chodziło o to, aby w najkrótszym czasie po utworzeniu nowych władz naczelnych Rzeczypospolitej, opinia zainteresowanych Polską sfer zagranicznych, starej i nowej emigracji, a ponad wszystko opinia kraju pod okupacją, w momencie, kiedy funkcjonowało tam jeszcze wiele aparatów radiowych, mogła dowiedzieć się o całkowitym przekreśleniu Brześcia i jego konsekwencji. Jednocześnie chodziło o to, aby wiadomość o tym akcie była podana w formie jak najprostszej i najbardziej zrozumiałej dla ogółu. Trzeba bowiem zdawać sobie sprawę z tego, że o ile sfery myślące prawniczo były poinformowane o różnicach sytuacji prawnej tej czy innej osoby z pośród

...

b.więźniów brzeskich, o tyle ogromna większość społeczeństwa polskiego nie orędownała się w tych sprawach i wiedziała tylko tyle, że konsekwencje Brześcia wciąż trwają, że jakby całość sprawy wciąż istnieje. Wiedząc o tem, Rząd uważał za swój obowiązek przekreślić właśnie tę całość, podkreślając nieskazitelną polityczną i zasługi obywatelskie wszystkich członków procesu brzeskiego, niezależnie od tego, czy byli oni rehabilitowani, czy nie. Przy takiej motywacji, Rząd nie widział w swem postępowaniu jakiegokolwiek próby podważenia legalności aktów b.Prezydenta Rzeczypospolitej Prof.Mościckiego.

31

Podobnie uzasadnienie dekretu, który w pierwszych swych słowach mówi o zatarciu rozterek przeszłości i dokonaniu pełnego zjednoczenia narodowego, a w meritum swem mówi sam za siebie, nie mogło dawać pola dla dalszej polemiki wewnętrznej i dlatego było zredagowane w formie wyłącznie pozytywnej. W ten sposób, zdaniem Rządu, dekret i jego uzasadnienie powinny ~~nie~~ zamknąć nie tylko sprawę brzeską, ale wszelkie dalsze koło niej spory.

Wreszcie jeśli chodzi o wyliczenie nazwisk b.więźniów brzeskich, nie słusznie przypisuje mi Pan pogląd, jakoby posądzał Pana o jakiegokolwiek motywy ambicji osobistej.w tym względzie. Od poglądu takiego jestem daleki. Nazwiska b.więźniów zostały wyliczone alfabetycznie. Umieszczenie nazwiska p.Witosa poza tym porządkiem, zostało spowodowane jego wyjątkową sytuacją polityczną w kraju, jako b.trzykrotnego premiera, kawalera orderu Orła Białego i szefa wielkiego stronnictwa politycznego. Nazwisko p.Witosa jest znane milionom Polaków, podczas gdy porządek nazwisk, w jakim prokurator umieszczał oskarżonych w procesie brzeskim, jest w tej chwili napół zapomnianym szczegółem. I w tym wypadku

zdaniem Rządu, argumentacja formalno-prawna, nawet najsluszniejsza, powinna ustąpić miejsca wymaganiom bezpośredniej celowości politycznej.

Łączę wyrazy prawdziwego poważania -

PRM. 7_B/₅



PRM 7B

Wychowawczy Program
d. Repu

Wskazówki

3d

Do Pana Prezesa Rady Ministrów
p. Witosiński

Wskazówki Prezjdium Rady Ministrów
winnego w, w przygotowaniu
aktów ustawic dla b. niezawis
bryskich, następujących ~~z~~
~~dotyczy~~ normatywne sprawy:

[Polityczno-gospodarcie tej chwili
spójnie z ~~istotą~~ pracniczo-sodo-
wymi -

33

[Wobec ograniczenia zasobów wplywa
b. niezawis bryskich, ~~z~~
z zapewnieniem w uzasadnieniu,
ze wznosi się to na podstawie ~~nie~~

publiczny prawo = są domy porządek
 wpa spraw. Istota znowy tożsamość,
 wpa se stanowiska państwa
 dwojowy, jest to, se wpa
 mi u bawicmi byli i u bawic-
 cie ci u pidi. To chwila chwila
 głośnie ⁱⁿ chwila chwila
 obecny, u pelnym respole naz.
 wpa, opromienic.

34

[Poulsen lista Stronhigo do
 gen. Sikorskiego I

PRM 7B

PARYŻ, dnia .listopada 1939. 5

PREZYDIUM RADY MINISTRÓW

Nr. Og/Pol/VI/12/39. a a jsh

Do Pana

Prezesa Rady Ministrów

GEN. SIKORSKIEGO

w m i e j s c u

Prezydium Rady Ministrów kierowało się, w przygotowaniu aktu amnestii dla b.więźniów brzeskich, następującym pojmowaniem sprawy:

Polityczno-moralne znaczenie tego aktu góruje nad prawniczo-sądowym.

Dlatego wymieniono wszystkich b.więźniów brzeskich z zaznaczeniem w uzasadnieniu, że czyni się to bez względu na dalszy przebieg prawno-sądowy poszczególnych spraw. Istotą rzeczy bowiem, ze stanowiska pamięci dziejowej, jest to, że wszyscy oni w Brześciu byli i w Brześciu cierpieli. Tę chwilę główną i najcięższą chce akt obecny, w pełnym zespoleniu nazwisk, oprzeć.

J. Sikorski-

35

MSK